

Pezet, Nisko jest niebo (feat. Kayah)

Padaly słowa, które bolą
pamiętam było tego sporo
wszyscy nam mówią: Miłość macie chorą
więc mówię: uwierz, wreszcie nam wmówią
Bo coś nad nami wisi
Tak jak nekrolog w kaplicy
Nie byliśmy święci jak mnisi
A ty wycięłaś mi serce i nie da się przyszyć
Słowa padają w ciszy
Że to nie miłość – powiedział psycholog
My jak alkoholicy, więc chcę cię dotknąć językiem i wypić
Więc niech ta miłość umrze jak na raka
Jak w tym roku mój tata
Jestem ciekaw kiedy zrozumiesz ile waży ta strata
Mieć coś z kimś na długie lata
Nie zawracać, ciągle chcieć tego
Stoję nocą na ulicy, deszcz pada
Dzisiaj jakoś nisko jest niebo

Dzisiaj nisko jest niebo
Dzisiaj nisko jest niebo
Dzisiaj nisko jest niebo
Dzisiaj nisko jest niebo

Padaly słowa jak strzały
Ty byłaś tym kimś, kogo chciałem
Dusza i ciałem, jak w biblii
Nie przestałem ciebie chcieć nigdy
Miłość jest jak hasło do wi-fi
Dziś na każdym rogu ktoś ci je poda
Tacy jak ty mają kwiaty we włosach
Ale poza tym, noszą demony w głowach
Wszystko jest teraz możliwe
Więc możemy w tych okazjach przebierać
Jakbyśmy założyli Tindera
Co tydzień miłość się zaczyna od zera
Tego się dziś nie naprawia
Naprawia się siebie, a to się zostawia
Więc ludzie mają wielkie domy i gdzieś na świecie
Byłych mężów i żony
Więc pozwólmy się temu rozpadać
Na atomy, tak będzie lepiej
Może jutro ktoś nas pokocha
Za to kogo będziemy udawać w Internecie
A za chwile jesień, to po czasie ostudzi każdego
Iphone wyświetlił mi stare zdjęcie
Dzisiaj jakoś nisko jest niebo

Dzisiaj nisko jest niebo
Dzisiaj nisko jest niebo
Dzisiaj nisko jest niebo
Dzisiaj nisko jest niebo